KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela, 27 Kwietnia / 9 Maja Rok 1852. № 123. Dziś, Śgo Grzegorza B. Jutro, Śgo Izydora Oracza.

Czyniąc zadosyć życzeniom niektórych osób, mianowicie zamieszkałych w odleglejszych stronach Cesarstwa, a objawianym listownie, co do wcześniejszego i szczegółowego ogłoszenia kwartalnej prenumeraty; Redakcja *Kurjera Warszawskiego* oświadcza, iż opłata prenumeracyjna na to pismo, pozostaje dotąd w tejże samej wysokości jak dawniej, to jest w *Warszawie* po rs. 1 k. 20, w Królestwie i Cesarstwie po rs. 1 k. 65 kwartalnie. Co się zaś tyczy sposobu prenumeraty *Kurjera*, takowa dopełnia się przez zapisanie się i uiszczenie wskazanej opłaty, na najbliższej stacji pocztowej tak w Królestwie jak w Cesarstwie, z której dla prenumeratorów, jest najdogodniej odbierać gazety. Życzący sobie odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, oprócz powyższej należności, zechcą dopłacić dla poczty rs. 1, również na czas kwartału jednego, i z żądaniem swojem udać się listownie, albo wprost do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, albo też do Expedycji Gazet w *Warszawie*.

Przytem Redakcja *Kurjera* uprasza szanownych Czytelników, aby wszelkie zażalenia o nieodbiór lub opóźnienie w nadsełaniu pisma tego, czynić raczyli pismiennie na koszt *Redakcji* i pod jej adresem w *Warszawie*.

Wczorajsza uroczystość Śgo Stanisława, obchodzoną była uroczyście w wielu Świątyniach PAŃSKICH, tak w *Warszawie* jak i za *Warszawą*. Na wszystkich tych Nabożeństwach, jak w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, gdzie kazał wymownie i stosownie do solenności dnia tego, W. JXiądz *Bogdan*; w Kościele XX. *Bernardynów*, gdzie podczas Wotywy, asystowało Bractwo Czeladzi professji *Kowalskiej*, z jarzącem światłem; oraz i w innych, znajdowały się tłumy pobożnych, zanosząc gorące modły do Śgo Patrona, Biskupa i Męczennika.

Po wyjeździe Najjaśniejszych PAŃSTWA z *Warszawy* we Czwartek, JJ. CC. KK. MOŚCIE, raczyli przybyć tegoż dnia do *Skierniewic* o godz: 8½ wieczorem, gdzie przepędziwszy nocleg, raczyli udać się nazajutrz, to jest w Piątek o godzinie 8ej rano, w dalszą podróż za granicę. Jakoż po godz: 1ej z połu:, Najjaśniejsi PAŃSTWO przybywszy do stacji *Granica*, gdzie przygotowany był dla JJ. CC. KK. MOŚCI obiad, zabawili czas niejaki, a następnie opuścili także *Granicę*. Na stacji tej oczekiwał już pociąg *pruski*, do którego przyłączony został wagon Najjaśniejszej PANI, którym raczyła wyjechać z *Warszawy*. O jedenaście mil od stacji *Granica*, to jest w *Kozel*, JJ. CC. KK. MOŚCIE, mieli zamiar rozłączyć się, i Najjaśniejsza PANI udać się na *Wrocław* do *Berlina*, a Jego C. K. MOŚĆ do *Wiednia*.

W podróży tej, towarzyszył Najjaśniejszemu PAŃSTWU cały orszak, składający się z Panien Honorowych (Frejlin), to jest: PP. *Tizenhauzen*, *Nelidow*, *Rauch* i *Trubeckoj*, oraz z wielu Osób Dworu Cesarskiego, jako to: Jenerałów-Adjutantów: Hr: *Orłowa*, *Apraxina*, *Adlerberga*, *Liwena* i *Ogarewa*, oraz Fligel-Adjutantów: *Gersztenzwejga*, *Orłowa*, niemniej Lejb-Medyka *Mandt* i Dra *Karel*, oraz należących do tego orszaku Osób.

Po opuszczeniu JJ. CC. KK. MOŚCI *Skierniewic* onegdaj, JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, powrócił dnia tegoż o godzinie 3ej z południa do *Warszawy*.

Nowiny Dworu. — W d. 17 (29) z. m., Jenerał Hrabia *Mensdorff Pouilly*, nowo uwierzytelniony Poseł Nadzwyczajny J. C. K. *Apostolskiej* Mości, miał zaszczyt być przyjmowanym na audyencji przez N. CESARZA (w *Petersburgu*), i złożyć J. C. MOŚCI, listy swoje wierzytelne.

J. C. MOŚĆ, nadać raczył Pułkowi strzelców Jenerała-Adjutanta Xięcia *Woroncowa*, za odznaczenie się w wielu bojach na *Kaukazie*, napis: »*Za odznaczenie się*", do noszenia na czapkach.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Dołgoruki*, przeznaczony został do zarządzania Ministerstwem Wojny, pod niebytność Ministra, Jenerała-Adjutanta Xcia *Czernyszewa*, który otrzymał urlop do 1go Sierpnia za granicę, dla poratowania zdrowia.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława Iszej klassy, Rz: R. St: Kamila *Łabędzkiego*, Szambelana Dworu i Sekretarza J. C. W. Wielkiej Xiężnej Cesarzewiczowej.

Rozkazem Cesarskim, Jenerał-Major Xiążę *Bebutow*, Dowodzący Brygadą Wojsk nieregularnych przy armji czynnej i Pułkiem jazdy Zakaukazko-Muzułmańskim, zatwierdzony został Dowódzcą tejże Brygady; a Pułkownik *Hassan-Beck-Agalarow*, Pomocnik Dowódzcy Pułku jazdy Zakaukazko-Muzułmańskiego, przeznaczony został na Dowódzcę tegoż Pułku.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława Iej klassy, Jenerała-Majora *Chałańskiego*, Naczelnika garnizonów artyleryjskich Okręgu Zachodniego.

Rada Państwa uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków, Jana z synami: Damianem i Klemensem; Józefa z synem Bazylim; Alexego, Leona-Hermenegilda (2ga imion), Jerzego-Witalisa (2ga imion), Franciszka-Bogumiła (2ga imion), i Jana, z synami: Bazylim i Pantalejmonem *Sławińskich*, stanowiąc, aby ród ten wpisany był do części 1szej Xięgi genealogicznej Cesarstwa.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Wła-

ściciel dóbr Ignacy *Sudnik*, Sędzią Pokoju Okrę: Ostrołęckiego.— Przez Rozporządzenia Kom: Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Adjunkt leśny przy Kom: R. P. i Skarbu Ig: *Wysocki*, p. o. Sekretarza Leśnego w Rządzie Guber: Płockim; Kontroler Kassy Urzędu Loterji Adam *Zembrowski*, p. o. Rendanta materjałów w Urzędzie fabryki stępla przy Kom: Skarbu; Kontroler Składu stępla w Rzą: Gubernjalnym Warszawskim Ant: *Żołtowski*, p. o. Kontrolera Kassy Urzędu Loterji; spadły z etatu Kontroler pasu granicznego w Kaliszu, Wojc: *Zielenkiewicz*, p. o. Kontrolera Składu stępla przy Rządzie Gub: Warsz:, i Strażnik Administracji Rządowej Dochodów Skarbo: tabacznych, Marcin *Pirański*, p. o. Podrewizora dochodów tabacznych.

Z sprawozdania Banku Polskiego za r. 1851, podajemy następujące szczegóły:— W r. z. Bank Polski spłacił długu krajowego: a) Dowodów Kom: Centr: Likw: procentowych, za rsr. 342 k. 65$^2/_4$; b) Obligacji udziałowych, za rsr. 562,020 k. 15; c) Obligów Skarbowych 4%, za rsr. 1,312,680 k. 94; d) Obligacji cząstkowych, za rs. 1,191,133 k. 50. (Z Certyfikatów, na które część Obligacji cząstkowych została skonwertowaną, znajdowało się z końcem r. 1851 w obiegu: Lit: A. sztuk 76,398, Lit: B. szt: 60,226, a z tych ostatnich, 9,644 sztuk, opatrzonych kuponami i talonami). Uposażenie Banku pozostało niezmienne to jest rsr. 8,000,000. Depozyta opieczętowane w ciągu r. 1851 Bankowi powierzone, łącznie z pozostałością r. 1850, wynosiły rsr. 44,328,546 k. 17$^2/_4$; summy depozytowe, rsr. 7,583,757 k. 47$^1/_4$; kapitały Instytutowe, rsr. 6,278,327 k. 36; kapitały prywatne, rsr. 4 617,185 k. 70$^1/_4$; summy przekazowe, rsr. 7,080,996 k. 61$^3/_4$. W r. 1851, było w obiegu biletów kassowych, za rsr. 13,780 k. 50; bankowych, za rsr. 9,986,219 k. 50, czyli razem za rsr. 10 miljonów, to jest za summę odpowiednią wysokości uposażenia Banku i zabezpieczenia rsr. 2,250,000 w Obligach Skarbowych 4%, złożonych do depozytu Komissji Umorzenia w moc Ukazu J. C. K. MOŚCI. Wymiana biletów bankowych na srebro, dochodziła tylko w r. z., w przecięciu dziennie do rsr. 2,500 i bilety Bankowe były ciągle poszukiwane. (W r. 1850, wymiana ta wynosiła w przecięciu dziennie, rs. 3,434; w r. 1849, rsr. 4258; a w r. 1848, rsr. 9,733). Biletów zużytych wycofano w r. z. za rsr. 816,030, które Komissji Umorzenia, w zamian za nowe do zniszczenia oddane zostały. Obroty Banku w roku 1851, wynosiły łącznie z pozostałością z r. 1850: w skupowaniu wexli i papierów publicznych, rsr. 3,955,336 k. 25; w nabywaniu i zbywaniu wexli, rsr. 467,962 k. 74$^2/_4$; w nabywaniu i zbywaniu papierów publicznych krajowych i zagranicznych, rsr. 7,699,033 k. 22$^2/_4$; w pożyczkach i zaliczeniach, rsr. 33,614,900 k. 64$^3/_4$; w przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych, rsr. 7,416,790 k. 90$^3/_4$. Ruch monet w Kassie wynosił rsr. 18,856,003 k. 61$^1/_4$. Pożyczka miastu *Warszawie* na pokrycie kosztów budowy nowego Zjazdu do *Wisły* w r. 1845 udzielona, wynosiła w r. z., po odtrąceniu zwrotów rsr. 1,155,235 k. 98$^2/_4$. Papiernia w *Jeziornie* wyrobiła w r. z. papieru różnego formatu 747,999 fun: za wartość rsr. 133,737 k. 49$^2/_4$. Magazyn zboża w *Nowym Dworze*, wydzierżawiony był Intendenturze armji czynnej; w magazynie w *Włocławku* było zboża prywatnych, czetw: 7,158; zaliczenia na to zboże wynosiły przeszło rsr. 15,000. W składach *Warszawskich* było wełny pudów 40,187 f. 2; innych towarów pudów 14,446. Zaliczenia na wełnę wynosiły rsr. 148,624 k. 70$^2/_4$; na inne towary rsr. 43,286 k. 95$^2/_4$. Fabryka machin na *Solcu*, otrzymała obstalunków za rsr. 180,000, a wyrobiła produktów za rsr. 320,000. Warzelnia soli w *Ciechocinku* uprodukowała soli pudów 335,481 f. 10 (więcej o pud: 13,819 jak w r. z.). Fabryka żelaza w *Ostrowcu* i walcownia w *Irenie*, uprodukowały żelaza surowego pudów 94,240 f. 11; walcowanego pudów 78,266 fun: 32. Fabryka wyrobów lnianych w *Żyrardowie*, uprzędła przędzy motów 72,165, to jest lnianej motów 67 659, a pakulanej motów 4,506; utkała płótna kóp 7,397, i innych wyrobów odstaw 2,240, wartości rsr. 88,706 k. 78$^2/_4$. Zyski Banku w r. 1851, wynoszą jak już nadmieniliśmy, rsr. 400,351 k. 26, (czyli złp. 2,669,008 gr. 12).

Na odbytem w dniach 6 i 7 b. m. zebraniu stowarzyszonych w *Siedlcach*, pod prezydencją Michała *Lefèvre* Dziedzica dóbr *Kiełpiniec*, wybranemi zostali na Radców do Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego: do Komitetu, Alexander *Bryndza* i Karol *Kozłowski*; do Dyrekcji Głównej, Władysław *Gruszecki*; do Dyrekcji Szczegółowej, Stanisław *Egersdorff*, Józef *Domański* i Seweryn *Grabowski*. Na Prezesa przyszłego zebrania, obranym został Wacław *Popiel*, a na Zastępcę Prezesa Romuald *Lefèvre*.

Bank Polski, podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Gr: (11 Stycz:) 1837/38, tudzież z d. 2/14 Paźdz: 1845 r., przepisujących sposób i termina losowania Certyfikatów Lit: A, wystawionych w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu krajowego, Obligacje Cząstkowe z pożyczki 150 miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w d. 30 Kw: (12 Maja) r. b. i następnych, zawsze od godz: 10 rano poczynając, włożenie do koła igielników z numerami i losowanie Certyfikatów Lit: A, w ilości sztuk 17,048 na bieżące półrocze do losowania przeznaczonych, a to w obec Komissji Umorzenia Długu krajowego i Delegowanych z Komissji Rz: Prz: i Skarbu.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Za Naczelnika Kancellarji, Radca Honorowy, A. *Heppen*.

Wczoraj o godzinie 8ej rano, z powszechnym żalem Zgromadzenia, zasnęła w BOGU ś. p. Marja-Józefa *Morawska*, Przełożona Wielebnych Panien *Sakramentek*, w wieku lat 66. Pochowanie Jej zwłok nastąpi jutro, po odprawionem Nabożeństwie.

W dniu 23 zeszłego miesiąca, zmarł w mieście *Lublinie*, w 76m roku życia, ś. p. Franciszek-Xawery *Szertzel*, niegdy Podpułkownik Weteranów czynnych b. wojska Polskiego, Kawaler Orderu Legji Honorowej, Krzyża wojskowego i Znaku nieskazitelnej służby za lat XX. Ś. p. Franciszek *Szertzel*, urodzony 4 Grudnia 1775 r. w *Saxonji*, po ukończeniu nauk w Akademji, wszedł w służbę do wojska *francuzkiego* r. 1794, jako kanonier do pułku 5go artylerji; następnie w roku 1797 przeniesiony do Legionów, a w r. 1807 do pułku *Nadwiślańskiego*; odbywszy kampanje we *Włoszech*, *Hiszpanji*, *Niemczech*, *Belgji* i *Francji*, i znajdując się w 38 bitwach, w których po dwa-kroć był ranny, męztwem i zasługami doszedł stopnia Podpułkownika; w roku 1827 przeznaczony na Dowódzcę 2go Batalјonu Weteranów czynnych, w roku zaś 1835 dla starganych sił, otrzymał uwolnienie od służby. Zawód publiczny i zasługi ś. p. Franciszka *Szertzel*, zapisały imie jego w poczet ludzi mających prawo do zaszczytnego wspomnienia, i przekazały Go jako człowieka postępującego drogą honoru i godnie spełniającego powołanie swoje. W pożyciu domowem ś. p. Franciszek *Szertzel*, przymiotami serca i duszy, jednając sobie miłość osieroconej Małżonki; Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym, będąc zawsze pociechą; biednym zaś pomocą; od wszystkich serdecznie kochany i uwielbiany, poniósł z sobą

do grobu należną cześć; dla tego też łzy boleści z utraty tak ukochanego i powszechnie żałowanego Męża, niech będą choć w małej cząstce, objawem uczucia, jakie pozostała Małżonka, Krewni, Przyjaciele, Koledzy i Znajomi, niniejszem jemu oddają.

Ś. p. Wiktor *Suski*, Właściciel dóbr *Lipie Klasztorne* w Powiecie i Guberaji *Warszawskiej*, przeżywszy lat 66, w dniu 7 b. m. rozstał się z tym światem.

W *Moskwie*, umarł dnia 1 (13) z. m., w 65tym roku życia, Obywatel Poczestny, Jan *Kondraszow*, Radca Rękodzielniczy i Kawaler Orderów, znany z prac swoich ku ulepszeniu fabrykacji wyrobów jedwabnych w *Rossji*. (Wyroby P. *Kondraszow*, niejednokrotnie widziane i oceniane były na wystawach przemysłowych w *Warszawie*).

Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Hr: Adam *Rzewuski*, wyjechał do *Petersburga*.

Rzeczywisty Radca Tajny Hr: *Nesselrode*, Kanclerz Państwa i Minister Spraw Zagranicznych; Radca Tajny *Maltzow*, Członek Rady Ministerstwa Spraw Zagranicznych; oraz Baron *Nikolai*, Radca Stanu, Kamerjunkier Dworu J. C. K. MOŚCI, wyjechali do *Wiednia*.

Hr: Jan *Jezierski*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gu: Lubel:, wyjechał do *Ryk*.

W takim dniu jak wczoraj, to jest w dniu Ś. STANISŁAWA, o ile nie zbrakło na Solenizantach a nawet Solenizantkach, o tyle nie zbrakło i na różnego rodzaju ucztach i zabawach. Zacząwszy od małej, a poczciwej dziatwy, która już od tygodnia układała w swojej głowie oracje, (a wszystkie naturalnie wierszem), aż do osób sędziwego wieku, wszystko to niosło *Imiennikom* dnia tego życzenia, albo też upominki w podarkach. Pomijając tyle innych zabaw, musimy tu wspomnieć o jednej z nich na *Nowym-Świecie*, gdzie już od rana przy zastawnych stołach, gościnnie podejmowano przybywających ze składaniem swych życzeń, przerywanych co chwila krążącemi kielichami, a w których się znalazł i stary także, jak ten świat węgrzyn. Nie zbrakło i na objadku wydanym w sali P. *Dominika*, w ogrodzie *Wiejskim*, gdzie grono dobrych i dawnych Przyjaciół uczciło zacnego Solenizanta. Wieczorem nie w jednym domu ozwały się fortepjan i skrzypki, i wśród ciągłej wesołości upłynął ten dzień, pamiętny zarówno dla Solenizantów, jak dla obchodzących Ich imieniny.

W dokończeniu ciągnienia klassy 4tej loterji klassycznej, odbytego w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 2,000, na Nr 8,066 $^2/_2$, u *Goldmana* w Zakroczymiu. Rs. 1,000, na Nr 20,906 $^1/_1$, pozostały. Po rs. 500, na Nr 97,47 $^5/_5$, u *Mozesa* w Biały; i na Nr 16,330 $^2/_2$, u *Maliniaka* w Warszawie. Po rs. 200, na Nr 2,069 $^1/_1$, u *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 20 094 $^5/_5$, u *Rotschilda* w Wyszogrodzie; i na Nr 22 608 $^5/_5$, w Kantorze Głównym. Po rs. 120, na Nr 4 393 $^2/_2$, u *Nieczulskiego* w Radomiu; na Nr 13,951 $^1/_1$ u *Giwartowskiego* w Warszawie. Po rs. 100, na Nr 2,129 $^1/_1$, u *Ehrlicha* w Janowie; na Nr 2,553 u *Klawiera* w Lublinie; na Nr 14,745 $^5/_5$, u *Tygera* w Warcie; na Nr 15,175 $^1/_1$ u *Fejgenblatta* w Warszawie.

Statki parowe dziś, równie jak wczoraj, o ile pogoda posłuży, odbywać będą spacery, z *Warszawy* do *Bielan* i na powrót.

Znany w *Warszawie* Fortepjanista *francuzki*, Pan *Mortier de Fontanis*, dał d. 21 z. m. w *Kopenhadze*, na otwarcie nowo-wyrestaurowanego teatru miejscowego, Koncert, zaszczycony obecnością Króla. Monarcha po ukończeniu koncertu, ozdobił Artystę, orderem *Dannebroga*.

Odkrycia *Daguerra* rozwijając się od pierwszej chwili z dniem każdym, wynalazkiem *photografji* (odbijanie obrazów na papierze) uzupełniło się stanowczo. I tej postęp, idzie ciągle olbrzymim krokiem. Rezultaty dzisiejsze sztuką osiągnięte, są prawdziwie zadziwiające; portrety za pomocą najnowszych procederów *photograficznych* na papierze otrzymywane, są zupełnie zbliżone do miniatur ręcznych. Mieliśmy sposobność porównywania *photografów* wykonanych przed rokiem przez *Meyera* w *Paryżu*, z wysłemi w tych dniach z pracowni P. Karola *Bayer* w *Warszawie*, i chcielibyśmy aby Czytelnicy nasi porównanie to z nami uczynić byli mogli, aby jednozgodnie przyznać pierwszeństwo tym ostatnim. Podobieństwo w nich zupełne, elegancja akcesorjów wielka, ceny rzeczywiście dla wszystkich przystępne. Pomnaża się też po salonach i buduarach liczba wizerunków rodzinnych tym sposobem wykonywanych, bo trudno już więcej od sztuki na tym polu żądać.

Jakkolwiek minęły zabawy dla ludu na placu *Krasińskich*, dziś jednak pozostaje po nich wspomnienie *słodkie*, bo z *cukru*, a jakie P. *Beeli* wystawił w tych dniach w oknie swej Cukierni na rogu ulicy *Miodowej* i *Długiej*. Obraz ten schwytany jest w chwili wrzenia zabawy. Olbrzymie *maszty*, *karuzele*, *szałasy*, i t. p. rozmaitości, a na których wśród tego ogólnego wiru uciech nie zbywało, oddane zostały z całą prawdą i życiem. Nie pierwszy to raz widzimy podobne wyroby u P. *Beeli*, pomysłem których, zalecają się także i inni właściciele tego rodzaju zakładów. Świeża ta praca P. *Beeli*, godna jest pochwały i widzenia, czego dały dowód zbierające się ciągle przez dzień wczorajszy około tej wystawy gruppy ciekawych.

Już tedy prawie wszyscy właściciele i właścicielki to składów, to magazynów, popowracali zzagranicy, a nagromadzone przez nich nowości, zastosowane do właściwej pory i mody, zaczynają zalegać półki i szafy zakładów, pomnażając ich bogactwo. W tym rozlicznym zbiorze, gdzie dziś do woli przebierać już można, odznacza się także i magazyn strojów damskich Pani *Czernich* przy ul: *Długiej* w domu W. *Piotrowskiego* (dawne Potkańskie). Nie przeliczona bowiem ilość wszelkiego rodzaju ubiorów, nacechowana smakiem i świeżością, mimowolnie uderza w oczy. Płyną Maj i Czerwiec, a z niemi, to *Bielany*, to *Wyścigi konne* to *Wianki*, dla tego też pomyślano tam dobrze i o tej rozmaitości, jakiej różnorodne wymagają rozrywki i o właściwym do pory zastosowaniu.

W liczbie znanych zaszczytnie naszych kompozytorów, jak *Dobrzyńskiego*, *Moniuszki*, Kazimierza Xięcia *Lubomirskiego* i innych, należy się nieposlednie

miejsce P. Marcellemu *Madejskiemu*, młodemu Doktorowi Praw, autorowi wielce chlubnie za granicą wspominanych kompozycji, a obecnie bawiącemu we *Lwowie*. Tylko odległości pobytu jego przypisać trzeba, iż utwory jego są u nas prawie nieznane. A przecież zasługują one ze wszech miar na przyjazne przyjęcie, i wszechstronne upowszechnienie. Oprócz wielu polonezów, śpiewów, romansów, barkarol i t. p., odznaczają się pomiędzy niemi osobliwie *Mélodie* bez słów, wydane w *Wiedniu* u Piotra *Mechetti*, a składające się z trzech osobnych utworów: *Idylle, La prière* i *C'est perdu.* Jeszcze większe zajęcie wzbudziła jego kolęda, *W żłobie leży*, wydana tamże pod napisem: *Le noel, Cantique spirituel slave.* O wartości tej kompozycji pisze gazeta muzyczna *Berlińska*: »W natchnieniu duchem *Słowiańskim* darzy nas Pan *Madejski* krótką ale charakterystyczną melodją, którą później zbyt osładza, atoli słodycz ta, jest najwyborniejszego smaku. Gdybyśmy znawców zająć tem mogli, przytoczylibyśmy tu przykłady wszystkich tych *arpeggiów*, i drobniutkiemi nutami drukowanych pasażów, które wśród melodji nieustannie to wyżej to niżej tematu po klawiszach rozsypują się. Jednakże tem jednem nie wskazalibyśmy nic nowego; dla tego poprzestajemy na tej uwadze, że dzieło to należy do prawdziwie *salonowych*. Inne pismo dodaje: Zdanie to gazety znanej po całych *Niemczech* z gruntowności krytyki tem cenniejsze jest dla naszego ziomka, ile że ta gazeta w tymczasowym numerze, rozbierając niektóre utwory takich znakomitości muzycznych jak Karol *Mayer*, Rudolf *Wilmers*, Karol *Czerny* i Ignacy *Tedesco*, niekoniecznie jest dla nich szczodrą w pochwały. Ostatnim utworem P. Maziellego *Madejskiego* jest 6 *pieśni Polskich*, ułożonych w muzykę z towarzyszeniem fortepjanu do słów Kornela *Ujejskiego*, Karola *Szajnochy*, H. *Jabłońskiego*, i M. B. *Antoniewicza*, wydanych u *Breitkopfa* i *Haertla* w *Lipsku*. Wszystkie te pieśni odznaczają się nadzwyczajnie przyjemną melodyjnością, kolorytem i dramatycznym efektem. Godziłoby się więc, aby nasi znawcy i miłośnicy muzyki, zwłaszcza muzyki krajowej, zapoznali się bliżej z tak znakomitym talentem, a pełne wszelkich nowości *Warszawskie* składy muzyczne, zaopatrzyły nas w te nieznane tu dotąd melodje.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od S. D. (z powodu zaszłej sprzeczki) rs. 1, na bilard dla obłąkanych w Szpitalu Śgo JANA BOŻEGO.— Od S. J. rs. 10 dla Wdowy po rzemieślniku *Selagi*, pod Nr 61.— Na intencję jednego z Solenizantów dnia wczorajszego, oraz w oktawę imienin Siostry, złożono w tejże Redakcji od J. K. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.

Skład nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, odebrał następujące nowości na fortepjan: *Drejschocka*: *la Mélancolie*, dz: 85, kop. 52½. *Tegoż*: *1er grand Caprice*, dz: 86, kop. 75. *Goria*: *Rêveuse*, dz: 63, Nr 5, kop. 60. *Tegoż*: *la Fuite*, dz: 63, Nr 6, kop. 60. *Gutmanna*: *Marche hongroise*. dz: 22, kop. 37½. *Tegoż*: *Polonaise*, dz: 21, kop. 37½; tudzież *Baillota*: *24 ćwiczeń na skrzypce* z towarzyszeniem *violino secondo;* dwa zeszyty po rs. 1 kop. 42½, i nowe kompozycje na skrzypce: *Allarda*, *Berjota*, *Singera* i innych.

Mam zaszczyt uwiadomić WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż transporta *Wód mineralnych naturalnych wprost ze źródeł czerpanych*, do Składu tychże przy Aptece mojej w *Warszawie*, od dwóch dni kolejami żelaznemi nadchodzić poczęły. Wody, które mi już nadesłane zostały, są: *Vichy grande grille*, *Marjenbadzkie*, *Karlsbadzkie*, *Obersalcbrunn*, *Friedrichshaller*, *Bitterwasser*, *Pülnauska*, *Homburgska*, *Adelheidsquelle*, *Kreuznach Elisenquelle*, *Kissingen Rakoczy*; za kilka dni nadejdą wody *Egerskie*, *Emskie Kraenchen* i *Kesselbrunn*; *Selcerska*, *Iwonicka*, *Weilbach*, *Saidschitz*, *Billin*, *Geilnauska*, *Pyrmontska*, *Kudowska*, *Buska* i t. p. Wody, które przyszły obecnie, czerpane były ze źródeł, po zupełnem takowych oczyszczeniu i przy sprzyjającej pogodzie, w dniach: 5, 9, 10, 13, 14, 16, 18 i 21 Kwiet: r. b., i szczegółowemi świadectwami Władz tak Administracyjnych jako i Lekarskich, z każdego z osobna źródła, są opatrzone. Jedno z tych świadectw dla wody i z najodleglejszego miejsca przychodzącej, w tłómaczeniu załączam: »*Ministerjum Rolnictwa i Handlu; Zakład Wód mineralnych w Vichy w Departamencie Allier; od Administracji Rządowej, świadectwo czerpania.* Dyrektor Zawiadowca Wód *Vichy*, do P. F. *Sokołowskiego* Aptekarza w *Warszawie*. Stosownie do życzenia Pańskiego z d. 25 Marca 1852 r., kazałem napełnić przez nadzorującego przy czerpaniu źródeł, i posełam Panu takową wodę ze źródła zwanego *Grande grille*, w butelkach kamiennych, opieczętowanych kapslami metalowemi, na których wyryte jest nazwisko zródła i rok bieżący." *Leroy*.— Wszystkie inne świadectwa podobne powyższemu, każdemu z interessentów okazywane będą. Nadto, każda butelka, opatrzoną jest zaraz po przybyciu wody z zagranicy do *Warszawy*, urzędową pieczęcią, wyrażającą: »Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, rok 1852"— F. *Sokołowski* Aptekarz; ulica *Senatorska*, Ner 480, wprost *Miodowej*.

Kurs onegdajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 18; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97½; listy zastawne nowe, za 100 złł., żądają rs. 15 k. 5, dają rs. 15 k. 3½; wartość kuponu kop. 22½.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 4 kop. 39, *pszenicy* rs. 5 kop. 50, *gryki* rs. 3 kop. 56, *owsa* rs. 2 kop. 13, *siana* furę jednokonną od rs. 2 k. 70 do rs. 5, *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 50 do rs. 7, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 2 kop. 25, *kartofli* korzec rs. 2 kop. 1, *okowity* garniec rs. 1 kop. 25, szumówki garniec kop. 75.

Onegdaj w Teatrze Wielkim po *Ćwiczeniach napowietrznych*, przywołani zostali Wszyscy po 2-kroć. — Wczoraj, po Kom: *Sztuczona filiżanka*, Wszyscy; po Balecie *Dwaj złodzieje*, PP. *Krzesiński* i *Popiel*.

ANGLJA.— Rozwiązanie Izby w pierwszych dniach Czerwca ma nastąpić; Królowa po tem rozwiązaniu,

ma wykonać wycieczkę do brzegów *Walji, Szkocji*, a nawet może *Irlandji.* — Królowa w d. 1ym Maja zwiedziała wystawę malarstwa, urządzoną przez Akademję sztuk pięknych. — Budżet P. *D'Israeli* i jego plany finansowe, dobre zrobiły wrażenie. — Z *Kap* otrzymano wiadomości do 10go Maja, ale w tych nie ma nic nowego. — W d. 30tym z. m. wpłynęło na *Tamizę* przeszło 100 okrętów handlowych. — W *Cork*, gmach wystawy *irlandzkiej* długim będzie na 254 stóp; szerokość jego na północnym końcu, wynosić ma 75, a na południowym, 52 stóp. — Od r. 1817 do 1851, kassy oszczędności i wsparć, złożyły brutto w papierach państwa, 128,100,202 dukatów, to jednak nie przedstawia ogólnej summy depozytów w kassach oszczędności złożonych, albowiem kassy te większą ich część dają na hypotekę gruntową. — Okręt *Brillant* przywiózł ładunek złota *australskiego* wartości 444,000 dukatów.

Austrja. *Wiedeń 3go Maja.* — Feldm:-Por: *Kempen*, został mianowany Ministrem Policji, jego nominację wkrótce ogłoszą; do ministerjum tego należeć mają wszystkie stowarzyszenia, rzemiosła, cechy, prassa. — W tym roku każdy korpus armji C. K. odbywać będzie osobne manewra. — Baron *Meyendorff* wyjechał do *Mysłowic.* — Ogłoszono organizację szkół wojskowych; te składają się: z Akademji wojskowej na 30 uczniów, przypuszczeni do niej są tylko Oficerowie, którzy dwa lata z odznaczeniem służyli; kurs jest dwu-letni, praktyczny w lecie, teoretyczny w zimie; wychodzący z patentem, otrzymują stopień Nadporuczników w sztabie jeneralnym. Dalej idą szkoły Oficerskie dla wszystkich Oficerów, sztabowych wyjąwszy; w pułkach jazdy dodaje się szkoła jeżdżenia konno; szkoły kadetów, dla kadetów i zdolniejszych podoficerów, szkoły podoficerów i szkoły prostych żołnierzy. Wszystkie szkoły są połączone z bataljonami, i zostają pod kierunkiem Majorów. — Z *Wenecji* donoszą, że na obiedzie danym przez Hrabiego *Chambord* w dniu 25tym z. m., znajdowało się 12tu Xiążąt krwi panującej; w dniu 29tym wszystkie te dostojne osoby miały *Wenecję* opuścić. — Obywatel m. *Lwowa*, Michał *Fadanowicz*, podarował dom swój, wartości złr. 14,000, na rzecz miejscowego Instytutu ociemniałych, zapisując na nim wszakże zr. 500 dla SS. *Miłosierdzia*, a złr. 550 dla domu ubogich.

Francja. *Paryż 3 Maja.* — Onegdaj dano odkładany już po dwa razy, wielki bal w *Tuileries*; zebrało się przeszło 4,000 osób. O 9ej Prezydent z Ministrami i swym dworem już się znajdował w sali sąsiedniej sali Marszałków; bal rozpoczął o 10ej z Lady *Cowley;* o 12ej oddalił się; zebrani bawili się do 5ej. Uważano wielkie mnóstwo mundurów; fraki czarne coraz bardziej znikają. — Z prowincji donoszą o wielkiej surowości władz względem dzienników. — Prezydent ciągle się zajmuje robotami publicznemi; trzy ważne przedsięwzięcia tego rodzaju, zwracają uwagę publiczną: kolej żelazna *Pirenejska*, *Luwr* i *pałac kryształowy* na polach *Elizejskich.* Co do kolei, wkrótce spodziewają się dekretu, jej przysądzenie zatwierdzającego. Co do *Luwru*, dwa przedstawiono projekta, jeden inżenierji, która dowodzi, że należy budować wolno, by budować dobrze; drugi P. *Visconti*, który żąda, by naznaczono tylko cel gmachu, a roboty zaraz w 10 lub 12 miejscach rozpoczną się; ten drugi plan przyjęła komissja prezydowana przez P. *Audiffret*, która co dzień odbywa posiedzenia. Ponieważ nowy *Luwr* ma obejmować Ministerja, biura, koszary etc., lękają się więc, by nie stracił owej monumentalnej wspaniałości, jaką w nim podziwiają. Plany P. *Fontanes*, architekta Cesarza *Napoleona*, i plany układane za *Ludwika-Filipa*, odrzucono. Gmach *kryształowy* ma być nowym cudem świata; wysokość jego ma być większą od wież Kościoła P. MARJI; kolumny podtrzymujące, mają mieć po metrze obwodu; P. *Hittor*, temi robotami kierować będzie, a plac *Marigny* dla nich rozszerzą; zebrano już funduszu na ten cel 7 miljo: fr. Kapitaliści *angielscy* w tem przedsięwzięciu udział biorą. — Mnóstwo naczelników *arabskich*, starało się o cześć należenia do uroczystości d. 10 Maja; wybrani dziś do *Paryża* przybyć mają. *Constitutionnel* donosi, że na balu z 11 Maja, nie będzie kadrylów, ponieważ chcą tancerki umieścić na galerji pod oczyma Prezydenta, który na nich patrzeć będzie z swej trybuny. — Wyprawa do *Kabylji* do skutku nie przyjdzie, ponieważ niema nieprzyjaciela; wykonają tylko spacer wojskowy. — Na dzisiejszej rewji garnizonowej, wojsko wydawało tylko okrzyki: »Niech żyje *Napoleon!*" nie wydając wcale okrzyków, »Niech żyje Cesarz!" (zapewne rozkaz co do tego wyszedł). — Prokuratorom polecono, by czuwali nad godzinami pracy robotników po fabrykach. — W ministerjum wojny zajmują się projektem podwyższenia płacy niższych oficerskich stopni, płacę Podporuczników z 1200 mają podnieść do 1500 fr., Poruczników do 2000, Kapitanów do 3000. Oficerowie piechoty mają także otrzymać zupełny strój miejski złożony z kapelusza stosowanego, fraka, pantalonów z lampasem i szpady. — W d. 1 Maja zawarto w *Paryżu* przeszło 300 szlubów. — Po departamentach pożary coraz są częstsze. — Nowa sztuka *Dama z kameljami*, przyniosła już teatrowi *Variétés* dochodu *brutto* 250,000 fr. — Dziś Ciało Prawodawcze odbyło pierwsze ważniejsze posiedzenie; zajmowano się projektem do praw o rehabilitacji skazanych; wielu deputatów miało mowy z większym lub mniejszym ułożone talentem; zatwierdzono dwa artykuły. Budżet na 1853, przesłany został Izbie; do obrony tego budżetu, rząd mianował 25 Radców, Izba dla rozbioru mianowała Komissję z 21 członków. Pan *Billault* zapowiedział, że od teraz zaczyna się perjód czynniejszych prac Izby, przyrzekł też, że z czasem prassa będzie miała w stosunku do Izby więcej swobody. — Od lat 60 niepamiętają takiej manji balów jak w tym roku owładnęła *Paryżan;* P. *Berger* daje bal w salach ratusza; dziś bal na 2000 osób u Jenerała *d'Hautpoul* Wielkiego Referendarza Senatu. — P. *de Theis*, Konsul Jlny *francuzki* w *Tunis* (był kiedyś w *Warszawie*), został mianowany Konsulem Jlnym w *Montewideo.* — Dziś wielki obiad u Marszałka Hieronima *Bonaparte*, i wielkie przyjęcie wieczorem. — Xżę *Mirzatali Kan*, dowódzca naczelny jazdy Szacha *Perskiego*, ma tu przybyć na 10 Maja; na ową uroczystość zbiorą 60 szwadronów jazdy.

— Ogłoszono już plany P. *Visconti*, o dokończeniu *Luwru*, i połączeniu go z *Tuileries;* budynki nowe na północ obejmować mają Ministerjum spraw wew:, wieże telegrafów, drukarnię i Ministerjum policji; przeciwne skrzydło służyć będzie do wystaw sztuk pięknych.

Hiszpanja. — Rada Królewska wkrótce zajmie się projektem o majoratach i uorganizowaniu Izby wyższej, poczem przejdzie do rozbioru nowego prawa wyborczego. — W *Madrycie* mówią ciągle o zbliżeniu się obu gałęzi domu *Burbonów* hiszpańskich; zbliżenie to jednak jest prawie niepodobnem; tylko Infant *Sebastjan* wróci do *Hiszpanji*. — Xięztwo *Montpensier* odpłynęli do *Pavia* na wyspie *Majorce*. — Utworzono nowy urząd cenzora do pism prowincjonalnych, z pensją 24,000 realów. — Order Śgo Jana *Jerozolimskiego*, przywróconym zostanie; porzucono myśl założenia nowego orderu *Izabelli II*. — Brygadjer *Pavia* w *Metenzas* w *Kubie*, otrzymał dymisję, ponieważ pozwolił na wylądowanie transportu niewolników murzynów z *Afryki* wiezionych.

Niemcy. — Nowy rządzca *Baden* w d. 3 b. m. po energicznej przemowie, odebrał przysięgę wyższych urzędników w gmachu stanów, a mieszczaństwa na placu ratuszowym. — Konferencje celne w *Berlinie* i układy *darmsztadzkie*, są jedynym przedmiotem rozpraw po dziennikach *niemieckich*. — W *Bremen* w przeciągu jednego dnia, 400 wychodźców odpłynęło do *Ameryki;* Senat po połączeniu z Komissarzem związkowym wydaje rozporządzenia stosowne przy najzupełniejszej spokojności miasta.

Prusy. — Kardynał *Dippenbrock* Xżę Biskup *Wrocławski*, złożył 1,000 talarów, na budowę szpitala Katolickiego i Kościoła Śgo Michała w *Berlinie*.

Włochy. — Wybuch prochowni niemałe zrządził szkody w *Turynie;* przeszło 20,000 centnarów prochu wyleciało w powietrze; 40,000 ocalił swem poświęceniem Feldfebel artylerji *Sacchi*. — W całych *Włoszech* obawiają się bardzo o zbiór jedwabiu; morwy zaledwie kwitnąć zaczynają; niewiadomo, czem karmić gąsienice jedwabników. — W *Florencji* Pełnomocnik *francuzki* złożył notę, w której oświadcza się za gabinetem *Baldassaroni*.

Rozmaitości. — Próba kolonizacji szczególnego rodzaju, odbywa się w tej chwili w posiadłości *francuzko-afrykańskiej, Senegalu*. Przed kilku miesiącami, statek eskadry zachodniego wybrzeża *Afryki*, ująwszy okręt ładowany *murzynami*, przeznaczonymi na sprzedaż, stosownie do życzenia tych nieszczęśliwych, zawiózł ich do *Senegalu*, gdzie zostali wysadzeni z żonami i dziećmi po-nad rzeką *Cazamance*. Murzyni ci oddają się uprawie roli i rybołostwu, pobudowali sobie domostwa, wybrano z pomiędzy nich naczelnika, któremu są posłuszni, i podług ostatnich doniesień z *Senegalu*, ta mała osada rolnicza, znajduje się w tej chwili w stanie kwitnącej pomyślności. — Okropne morderstwo popełnione zostało w *Vaiszka* w Komitacie *Baczskim*, zaraz po Świętach *Wielkanocnych*. Niejaki Franc *Szabo*, zwany inaczej *Dranga*, wyprowadził znajomego swojego za wieś, pod pozorem łowu ryb, i zabił go nad wodą; potem powrócił do mieszkania swojej ofiary, i kolejno wszystkich pomordował, t. j: teściowę, żonę, córkę 10-letnią i chłopca 12to-letniego. Chłopiec, który jeszcze żył kilka godzin, wydał zabójcę, którego też troskliwie śledzą. — We *Friulu* odkryto niedawno, jakeśmy już donieśli, jaskinię fałszerzy monet. Znajdowała się ona w górze *Pecol*, i tylko po wiszących sznurowych drabinach można się było do niej dostać. Schwytany jeden z fałszerzy w *Wenecji* przy wymianie pieniędzy, dla uwolnienia się od kary, zaprowadził policję na miejsce, gdzie w obszernej jaskini znaleziono wszystkie narzędzia do bicia pieniędzy potrzebne. — Niejaki Adam *Pollak* w *Wiedniu*, stara się o patent swobody, na nowy rodzaj przymocowania podeszew do przyszew, co każdy sam sobie może zrobić. Na cóż zda mu się przeto patent swobody? nie lepiej sprzedać swój wielki wynalazek, jak *Daguerre*, dla dobra całej ludzkości chodzącej w butach. — Pewien Jegomość miał tak nieuważnego i roztrzepanego służącego, iż wydawszy mu jaki rozkaz, zwykł był przestrzegać o wszystkich złych skutkach i następstwach, jakie mylne wykonanie zlecenia pociągnąć za sobą mogło; i tak: gdy wychodził z domu, mawiał: »A pamiętaj *Janie*, że jak będziesz miał gdzie wyjść, to drzwi zamknij za sobą, ale na klucz, i nie zostawiaj go we drzwiach, bo mogliby nas okraść." Gdy mu kazał nabić fuzję, dodawał: »A nie baw się z flintą, bo może wystrzelić, i zabić ciebie albo kogo", i t. p. Razu pewnego wysłał go do karczmy, do której przechodziło się po kładce przez głęboką wodę, ale ponieważ nie ostrzegł go wcale, przeto poczciwiec zleciał z kładki i utopił się.

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Błociszewski Józ: Oby: z Kałuszyna nr 603; Brüner Salomon Kup: z Lipska nr 1771; England Jan Kup: z Londynu nr 634; Frenkel Ant: z Petersburga nr 602; Lasocki Lud: Oby: z Sielunia nr 601; Morand Domi: Oby: z Lublina nr 625; Orsetti Wład: Oby: z Skrzany nr 570; Pajner Teod: Malarz Portre: z Wrocławia nr 1574; Zelt Lud: z Lipska nr 497. — Bystrow Jan Dok: z Kielc nr 556; Bondasiewicz Teresa Art: Dram: z Krakowa nr 614; Grabowski Konst: Hr. z Gub: Grodzieńskiej nr 1348; Hołyński Rz: Radca Stanu z Gub: Mohilewskiej; Jędrzejewicz Józ: Sędz: Pokoju z Sokołowa nr 526; Micińska Marja Art: Dram: z Krakowa nr 614; Röchr Fr: Dok: Med: z Wiednia.

Wyjechali: Bykowski Teofil Oby: do Niesułkowa; Mleczko Onufry Ob: do Bieniewa; Perrot Józ: Dyr: Baletu Petersburgs: Teatrów do Paryża; Rey Ferd: Radca Dw: do Niemiec; Węgliński Tade: Oby: do Lublina. — Bunicki Teo: Śpiewak przy Katedrze Prawosławnej do Berlina; Białczyński Teod: Art: Dram: do Lwowa; Ludwig Fryd: Aptekarz do Prus; Rüplin Leonia Baronowa do Wiednia.

DONIESIENIA.

DOBRA Chrzanów Szlachecki z przyległościami, w Pow: Zamojskim Gub: Lubelskiej, pomiędzy miastami Ordynackiemi Oporaj i Turobin położone, odległe od m. Guber: Lublina mil 7, są do wydzierżawienia na lat 24 poczynając od Śgo Jana r. b. Dobra te mieszczą w sobie wszelkie dogodności, Dom mieszkalny wygodny, Budowle gospodarskie porządne masyw murowane z maszyną Pistorjusza uregulowaną na 12,000 garncy okowity rocznie, gotowe dochody czynią rocznie 3675 rs., a w ogóle z całych Dóbr do 15,000 rs. dochodzą, grunt łatwy do uprawy, orze się sochą w parę wołów, żadnego piasku, pańszczyzna piesza wynosi dni 17,000 rocznie gruntu ornego dworskiego jest w dobrach tylko 1700 morg, łąk gruntowych 130 morg, inwentarze żywe, j. t. Owiec poprawnych 1300, Koni 60, Bydła sztuk 30, mogą być sprzedane za umówioną cenę na raty rozłożoną Dzierżawcy, lub jeżeli mu nie będą potrzebne Dziedzic zabierze, gospodarstwo zaprowadzone płodozmienne; co do dzierżawnej ceny, żąda się tylko 4500 rs. rocznie; oprócz podatków Skarbowych, które nie licząc opłaty od Gorzelni wynoszą 900 rs. i będą ciężarem Dzierżawcy. O wszystkich szczegółach równie jak o dalszych nie uciążliwych warunkach Dzierżawcy, mający chęć wejść w ten interes, poweźmie wiadomość u Dziedzica na gruncie; nadmienia się, że chcący konkurować do dzierżawy tej, powinien oprócz funduszu na zapłacenie z góry pierwszoletniej ceny, mieć jeszcze przynajmniej 3,000 rs. w zapasie dla rozwinięcia porządnego gospodarstwa.



Ponieważ wiele jeszcze Osób znajdują trudności w znalezieniu mej fabryki, którą przez lat kilkanaście utrzymywałem przy ul: Długiej, przeto mam honor uwiadomić Sz: Publiczność, iż obecnie znajduje się przy ulicy Bielańskiej pod Nr 598, i zarazem donieść Osobom które już licznie mnie zaszczycały swemi względami, iż stosownie na obecną porę, przysposobiłem znaczny zapas KAPELUSZY męzkich, podług najświeższego fasonu, i w dobrych gatunkach; znajdują się także rozmaite Kapelusiki dziecinne, oraz Kapelusze wojskowe, i dla służących liberyjne, i wszelkie inne wyroby kapeluszniczе, a wszystko po cenach bardzo przystępnych.— Jan *Marx*.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w fabrykach Chlewiskich od kilku lat wyrabiane są NACZYNIA KUCHENNE żelazne, lane, emaljowane. Sprzedaż takowych partjami dopełnia się tak w Warszawie jak i w miejscu fabryk, to jest w Chlewiskach, po cenach nader umiarkowanych, za umówionym rabatem. Bliższa informacja w Biurze Administracji pomienionych fabryk przy ulicy Granicznej Nr 1077 *a*, lub też w Zarządzie tychże fabryk w Chlewiskach pod Szydłowcem, na trakcie Warszawsko-Krakowskim. Listy w tym interesie przesyłane, winny być frankowane.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów po zmarłym Franciszku Vigevano, podpisany Rejent, sprzeda przez publiczną licytację dnia 5/17 b. m. i r. i dni następnych, zaczynając zawsze o godz: 3½ z południa, w domu pod Nr 2667 *a*, różne Ruchomości do spadku po nim należące, mianowicie: Łóżek żelaznych sztuk 20, dwa Fortepjany, Xiążki szkolne i Sprzęty gospodarskie, za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się winną.— Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1852 r.— Teofil *Brzozowski*, Rejent Okręgu i Miasta Warszawy.



FORTEPJAN mahoniowy z mechaniką Angielską, zagraniczny, z fabryki Braytkopa w Lipsku, mało używany, w najmodniejszym fasonie i w najlepszym stanie, pracowicie i regularnie odrobiony, z całą platą i ze sprejcamy, do sprzedania przy ulicy Krakow:-Przedm:, naprzeciw Śgo Krzyża Nr 404 na 1 piętrze, w oficynie po prawej stronie.



Przybyły z prowincji do sprzedania dwa WAŁACHY kasztanowate, rosłe, pojazdowe, 5cio-letnie, kompletnie wyjeżdżone, bez żadnych wad zewnętrznych i wewnętrznych; widzieć je można w stajni przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2171. O cenie onych, od Właściciela domu powziąść można wiadomość.

Przy ulicy prynсypalnej, są do najęcia od frontu na dole, dla małej familji, z wspólną Drwalnią i Piwnicą, dwa **POKOJE** z Kuchenką, na czas od 1 Lipca do 1 Października. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Ktoby miał na dole **3 POKOJE**, z Przedpokojem, Kuchnią, Stajnią i Wozownią do najęcia z meblami przez czas wód, w bliskości Saskiego Ogrodu, raczy przysłać wiadomość do domu P. Baumana przy rogu Alei, naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra Nr 1675, na 2gie piętro w dziedzińcu.

W domu pod Nr 274 przy ulicy Śto-Jerskiej, jest do wynajęcia od Ś. Jana r. b., a nawet od każdego czasu, świeżo wyrestaurowany, LOKAL frontowy, na 1m piętrze, złożony z 5u Pokoi i Kuchni ang:; tamże są do najęcia mniejsze MIESZKANIA. Wiadomość u Rządcy domu.

MAMKI zdrowe, z świeżym pokarmem, życzą przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Żelaznej i Elektoralnej pod Nr 773, u Akuszerki.

Osoba młoda, uzdatniona do obowiązków PANNY służącej, umiejąca krawieczczyznę i szyć bieliznę, opatrzona w świadectwa ze znacznych domów, życzy przyjąć stosowny obowiązek. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 18, na 2m piętrze.

TUALETA mahoniowa, i ŁÓŻKO mahoniowe, są do sprzedania pod Nr 614 *b*, przy ulicy Wierzbowej, na 2m piętrze od frontu, na prawo gankiem. Wiadomość o cenie w godzinach od 8 do 12 z rana, a po 3ej z południa.

MAGLE nowe angielskie przy ulicy Długiej Nr 557, w domu dawniej Podkańskiem zwane, zupełnie z nową mechaniką urządzone zostały w ten sposób, że na nich bardzo lekko magluje się przy silnem nacisku ciężaru, co czyni bieliznę nader gładką, a któremi Właścicielka poleca się Szanownym Paniom.



FORTEPJAN mahoniowy, prawie nowy, jest do wynajęcia; można się dowiedzieć przy ulicy Senatorskiej Nr 463 na 2m piętrze u PP. Bronikowskich; tamże jest Kanapa jesionowa i Krzesła do sprzedania.

WODA KOLOŃSKA AMBREE.

Ten nowy wynalazek wody, już w Petersburgu i Moskwie, z powszechnem zadowoleniem przyjęty, z powodu przewyższenia wszystkich dotychczas wynalezionych i znanych Wód Kolońskich, bez podwyższenia ceny, również zaprowadzony został w Warszawie, dla Królestwa Polskiego, w głównym Składzie przy ulicy Senatorskiej Nro 496, to jest w Magazynie T. *Wolniewicz*. Polecając tego rodzaju nowy artykuł tualetowy Szanownej Publiczności Królestwa, po cenach stałych, nadmienia, iż handlującym odstępuje rabat.

Fryderyk Jung et *Comp:*, *w Lipsku.*



Jest do sprzedania w Hotelu Niemieckim, OGIER skaro-gniady, lat 7 skończonych mający, rasy czysto-polskiej, dobrze ujeżdżony i do wierzchu zdatny. Wiadomość u Szwajcara każdego czasu.

PATENTOWANA FABRYKA LAKIERÓW

przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2163 wprost Kościoła

J. A. KRAUSSE,

donosi, iż wyrabia zupełnie nowo wydoskonalony LAKIER czarny Japoński skoro-schnący, wodotrwały, na sposób Angielski do Lederwerków, Kasków Wojskowych, wszelkich zaprzęgów, Skór, Powozów, Żelastwa, i t. p.; jak niemniej Lakiery czarny i wiśniowy spirytusowe, natychmiast wysychające do lakierowania Osad u Broni. Lakiery te szczególniej użyteczne są dla Wojska, z ktoremi się poleca. Przytem Fabryka przysposobiła znaczny zapas Farb olejnych tartych, i Lakierów w różnych gatunkach i kolorach do wszelkich użytków, Zaprawy i Massy do Posadzek, Osi, Skór i t. p.; oraz zawiadamia, iż **GŁÓWNY SKŁAD** tejże Fabryki przy ulicy Miodowej Nr 484 wprost Rządu Gubernjalnego exystujący, zaopatrzony jest ciągle we wszelkie Wyrobki jako też Materjały i Farby Malarskie suche, które sprzedaje po cenach umiarkowanych.

Do Handlu **N. S. BRÜNER** *i Komp:* przy ulicy Miodowej Nº492, nadszedł powtórny transport **TRUFLI Perygordzkich** marynowanych, najświeższych zbiorów; **OCET Winny** francuzki do Sałat, i **MUSZTARDA** w słoikach, w rozmaitych lubionych smakach nader do potraw żądanych. KOSMETYKI

różne, MYDŁO i PERFUMY; PARASOLIKI Damskie najnowszego fasonu, z bogatych materji, z Paryża, i DESZCZOCHRONY czarno-jedwabne z ozdobnemi kijami; LASKI spacerowe eleganckie; SZKŁA galanteryjne kolorowe, ozdobnie szlifowane i emaljowane, do Tualet Damskich; WAZONY do Kwiatów, i BUTELKI na Wino desserowe, do ozdoby biesiadnych stołów; KOSZYKI nowotne do sadzenia Kwiatów, zwane Jardinières. TUALET do Sygar, nowych; SZKATUŁKI Szylkretem fornirowa:, do Tureckich Szali (Antique), pochodzące z dawnych |Xżąt. SERWISY Stołowe z Saskiej porcelany i z fajansu Angielskiego, z złoconemi kantami pod glazurem, przezco pozłota nigdy się nie zetrze. **KAPELUSZE** Męzkie składane, w futerałach, z fabryki Gibus; **Rękawiczki** Damskie, od najsławniejszych fabrykantów Paryża. MASZYNY do prędkiego robienia Wody Selcerskiej, i PASTILLES de Vichy.

Stare **WINA** ERLAUERY, mające przeszło lat 150; oraz stare **MIODY** POLSKIE z roku 1824 i r. 1825, znajdują się do sprzedania przy ulicy Bymarskiej Nro 741, w podwórzu tego domu po lewej stronie, w Handlu Win K. *Mioduszewskiego.*

Syndycy tymczasowi masy upadłości Hersza Lipszytz Kupca w Warszawie, wzywają wszystkich Dłużników, od których do handlu upadłego rozmaite należności przypadają, ażeby za uiszczeniem takowych na ręce i za kwitem Syndyka Augustyna Banasiewicza Obrońcy Sądowego, w zamieszkaniu jego w Warszawie pod Nr 1765, natychmiast pospieszyli, w razie przeciwnym poszukiwania prawne niezawodnie zaregulowane do nich zostaną.

Augustyn *Banasiewicz.* Eliasz *Wilner.*

Sędzia, Komisarz masy upadłości Stanisława Olszewskiego Kupca, wzywa wszystkich Wierzycieli Stan: Olszewskiego upadłego Kupca, iżby się w d. 1/13 Maja r. b. o godz: 5 z południa, osobiście lub przez prawnie umocnionego pełnomocnika stawić zechcieli, w miejscu posiedzeń Tryb: Handl: w Warszawie pod Nr 549, a to w celu podania potrójnej listy i wybrania Syndyków tymczasowych masy upadłości Stan: Olszewskiego.— *Roesler.*

☞ W tych dniach nadszedł transport Uczonych **GILÓW**, z których każdy dwie odmienne sztuki śpiewa; takowe Szanownej Publiczności polecając, sprzedaję w Hotelu Lipskim pod Nr 5.

Helmann, z Saxonji.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania pod Nr 2672 przy ulicy Bednarskiej na 1m piętrze od frontu, następujące rzeczy: BIBLIOTECZKA jesionowa, Łóżka jesionowe w dobrym stanie, Kołyska w najnowszym guście, u spodu z szufladą, na kolor Palisandrowy politurowana, Krzesełko dziecinne wyścielane jesionowe, Stołeczek dziecinny jesionowy, Fajczarka jesionowa, Umywalniczka jesionowa, Tualetka mahoniowa, Prasowniczka do kart, dwa Wazony Kwiatów z kloszami, Umbrelka pozłacana, i Taca nowa wielka.

KANTOR
KORRESPONDENCYI i ZLECEŃ

przy ulicy Miodowej w gmachu Lessera Nr 491, na 2 piętrze od frontu.

1. *Znakomity* zapas WAPNA skalistego Krakowskiego, w najwyborniejszym gatunku, w częściach i partjach, z natychmiastową *dostawą*, jest do sprzedania.— 2. Wykwalifikowany *Dyrektor fabrykacji cukru*, opatrzony w najchlubniejsze świadectwa, życzy sobie być pomieszczonym. — 3. MŁODZIENIEC obznajmiony z budownictwem, posiadający wyższe nauki, pragnie pomieszczenia na wsi lub w mieście. — 4. Żądane są dzierżawy DOMÓW.— Wiadomość w KANTORZE, który także zajmuje się ciągle redagowaniem PROŚB i podań do wszystkich Władz.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 386.

20 włók LASU sosnowego i dębowego, w którym znajduje się do 15,000 sztuk belek i murłatów, na spław, w punkcie nieodległym od szose i rzeki Wisły, do sprzedania ogółem, albo z takowego może być nabyte samo drzewo jaworne.

W dobrach Kębliny pomiędzy miastami Zgierzem, Łodzią, Alexandrowem i Piątkiem, pod Strykowem, Młyn o 2ch gankach z jagielnikiem i foluszem na 10 stęporów na donośnej wodzie; przy dołączeniu do tego 1½ włóki ziemionej z łąką na 15 wozów siana i 15 morgów lasu, do sprzedania z wolnej ręki lub wypuszczenia w długoletnią dzierżawę.— W tychże dobrach 20 włók Gruntu z Łąkami, do rozkolonizowania częściowo, przy oznaczeniu ułożyć się mającej ilości drzewa na czynsz wieczysty. Wiadomość w Kantorze, lub u Właściciela do którego adres przez Zgierz w Kęblinie.— Jak niemniej, potrzebny jest LOKAL przy jednej z pryncypalnych ulic, złożony z 3 Pokoi i Kuchni, na dole lub 1m pietrze, za opłatę części w gotowiźnie, reszty zaś przyjęciem obowiązków Rządcy Domu przez Osobę poświęcającą się czynności Buchhalterycznej i urzędzeniom rachunkowości kupieckiej i fabrycznej.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

POSSESJA w m. Lublinie, składająca się z 2ch Kamienic pod Nr 173 i 294½ stojących, przy 3ch najcelniejszych ulicach Krakow:-Przedm:, Namiestnika i obok Klasztoru XX. Kapucynów, w najcelniejszym miejscu, z obszernem podwórzem, mogąca być wyrestaurowaną na najdogodniejszy Hotel, jest każdego czasu do sprzedania za cenę najprzystępniejszą. Wiadomość o warunkach sprzedaży i cenie na miejscu od Właścicielki Neübauer, a w Warszawie w handlu W. Pryfke, na Krak:-Przedm: w domu Dra Malcza.

Za Kapitał rs. 9,000, mający się ulokować na 1m Nrze hipoteki Domu murowanego w środku miasta położonego, można otrzymać Lokal w tymże domu na 1m piętrze z 11tu Pokoi złożony, z wszelkiemi wygodami. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 8.
TEATR WIELKI. Dziś, *Lukrecja Borgia. Wesele w Ojcowie.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Biała Kamelja. Folwark Primerose. Icek zapieczętowany.*

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż następujące gatunki **CZOKOLADY**, są zsortowane w zupełności z dobrego Kakao świeżego, jako to: Przednia korzenna Czokolada Nr 9ty, funt po k. 20; Czokolada Zdrowia Nr 6ty, funt po kop. 30; Czokolada Korzenna Cynamonowa Ner 5ty, funt po kop. 37½; Czokolada Homeopatyczna Nr 8my; funt po kop. 45; Czokolada Waniljowa Nr 2gi, funt po k. 45; Czokolada Hiszpańska Waniljowa Nr 1szy, funt po kop. 60; Najlepsza Turyńska Waniljowa z Karakas-Kakao, funt po kop. 45. Kreazom Czokolada z najlepszym buljonem, funt po k. 90. Present Czokolada z dubeltowego Karakas-Kakao i z najlepszym cukrem, funt po rsr. 1 kop. 20; Kakao tarte w tabliczkach, funt po kop. 45, w częściach funt po kop. 30; Kakao palone i mielone, funt po kop. 30; Łupinki od Kakao, funt po kop. 6; Brillant Czokolada, funt po kop. 90.— **Essencja** ponczowa ananasowa, w półkwartowych flaszeczkach, na 12cie szklanek wystarczająca, po kop. 50, a z dubeltową zaprawą ananasową po kop. 60. — **KARMELKI** najlepsze w kilkunastu gatunkach, codzień świeże, funt po kop. 45; zwyczajne funt po kop. 30 — Ulica Senatorska, dom przechodni Rezlera, Nr 451.— **C. Grohnert.**

Dziś ostatnie przedstawienie.

Olbrzymi OBRAZ **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Krak:-Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: 32½, drugie miejsce kop: 17½.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 27 Kwie: (9 Maja) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin.*